



Greta Garbo i Charles Boyer w filmie pt. „Pani Walewska” wg powieści Gąsiorowskiego. Film wyświetla kino „Casino” w Łodzi.
Fot. Metro G. M.



Brian Aherne w filmie pt. „Przygoda pod Paryżem” realizacji Meryn Le Roya.
Fot. Warner Bros.



Ferdinand Marian w filmie pt. „La Habanera”
Fot. Warszawska K. S. A.



Znany i ceniony w szerokich kołach filmowych fachowiec p. Józef Weinreb, został mianowany dyrektorem wytwórni New Universal Pictures na Polskę. Dyr. Weinreb, który dotąd zajmował stanowisko dyr. wytw. „Twentieth Century Fox na Polskę, zyskał sobie podczas długiego okresu pracy na niwie filmowej, ogólną sympatię przedstawicieli przemysłu filmowego i własności kinowej.

Łódź w ilustracji

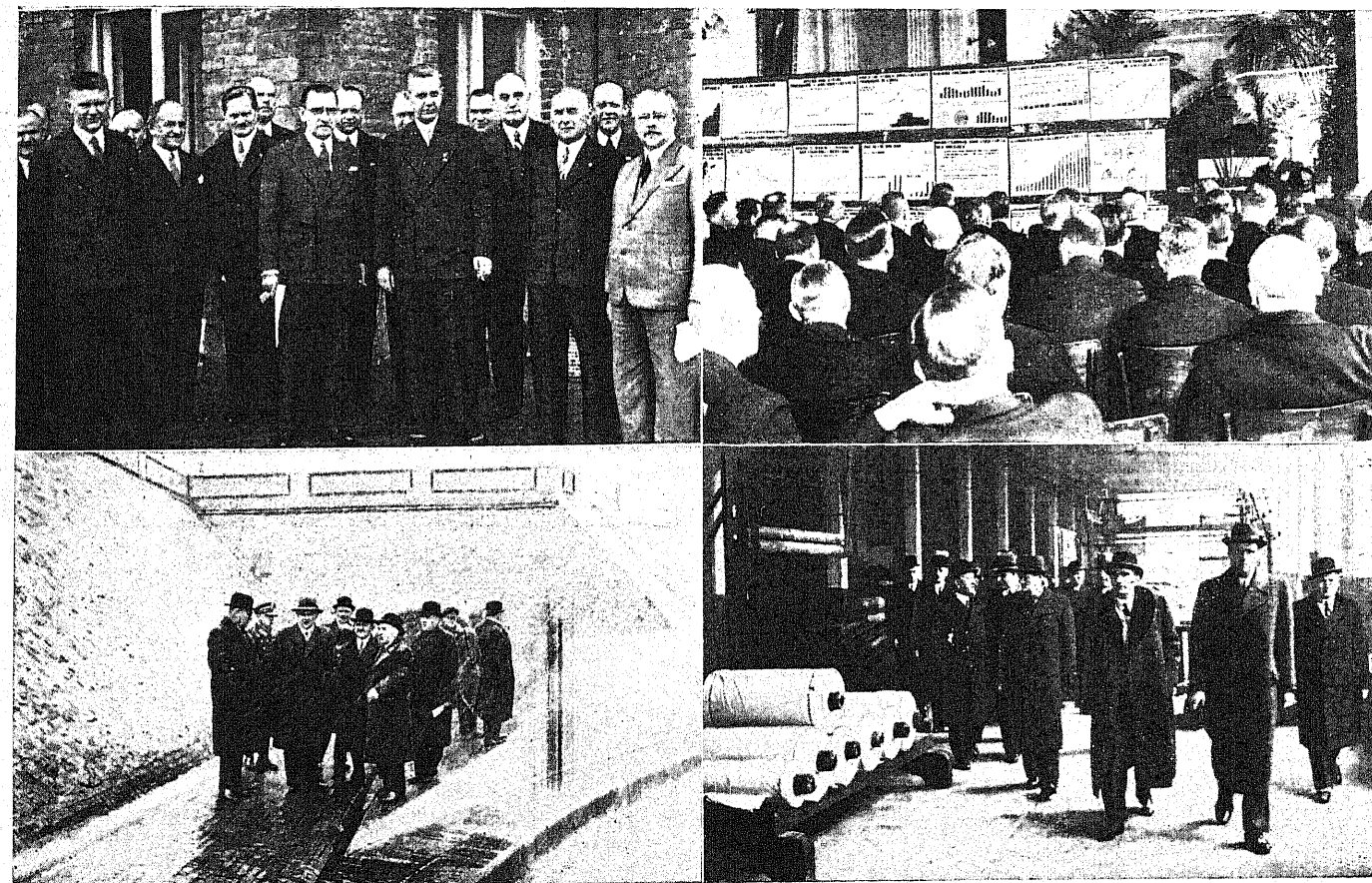
DODATEK ŚWIĄTECZNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”.

Rok XIV

Sobota, 16 kwietnia 1938 roku.

Nr. 16

Przedstawiciele Rządu w Łodzi.

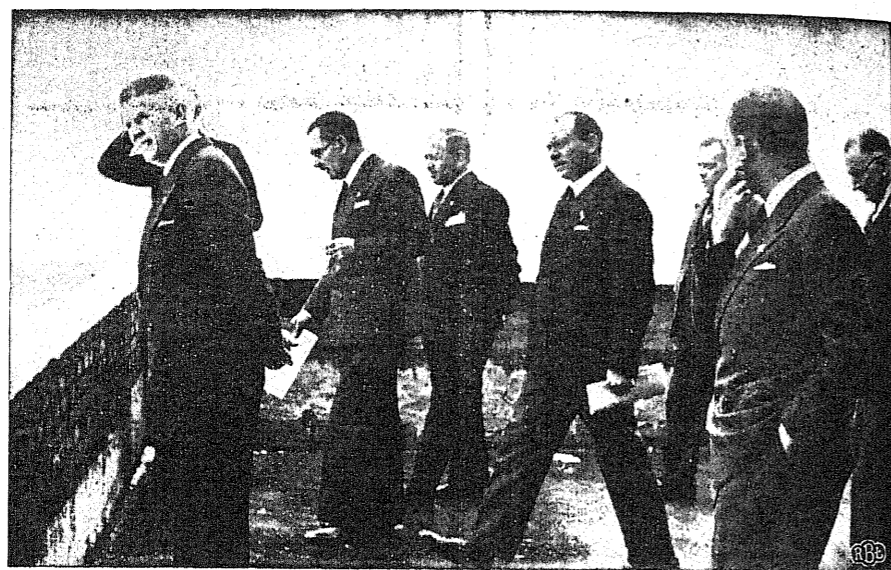


W dniu 9 bm. na zaproszenie p. wojewody Al. Hauke-Nowaka i prezydenta miasta p. Mikołaja Godlewskiego przybyli do Łodzi przedstawiciele władz centralnych z Warszawy z wiceministrem spraw wewnętrznych Korsakiem na czele. Przedstawiciele rządu pobyt swój w Łodzi sprowadzili do dokładnego zapoznania się z potrzebami wielkiego miasta w różnych jego dziedzinach. Wycieczka reprezentantów władz centralnych zwiędziła urządzenia Łodzi w zakresie opieki społecznej, zdrowotności publicznej, oświaty i kultury, roboty inwestycyjne, kanalizację i wodociągi oraz zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmana. Na zdjęciach widzimy u góry od strony lewej przedstawicieli władz rządowych z p. wiceministrem Korsakiem, p. wojewodą Al. Hauke-Nowakiem i prezydentem Godlewskim na czele, na prawo prezydent miasta zapoznaje Gości z Łodzią i jej potrzebami w Radzie Miejskiej. U dołu od lewej wycieczka na burzowcu przy ul. Karolewskiej, na prawo w zakładach przem. Scheiblera i Grohmana w Łodzi.

Fot. A. Woźniak.



P. wiceminister Korsak w towarzystwie p. wojewody Al. Hauke-Nowaka przed Domem Pomnikiem Marsz. J. Piłsudskiego w Łodzi.



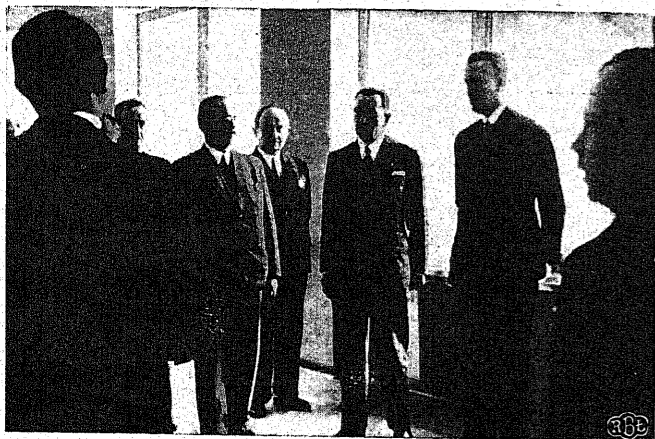
Przedstawiciele Rządu na tarasie Domu Pomnika Marsz. Józefa Piłsudskiego w Łodzi, oprowadzani przez przewodniczącego sekcji budowlanej Komitetu Budowy p. starostę mgr. Fr. Denysa.



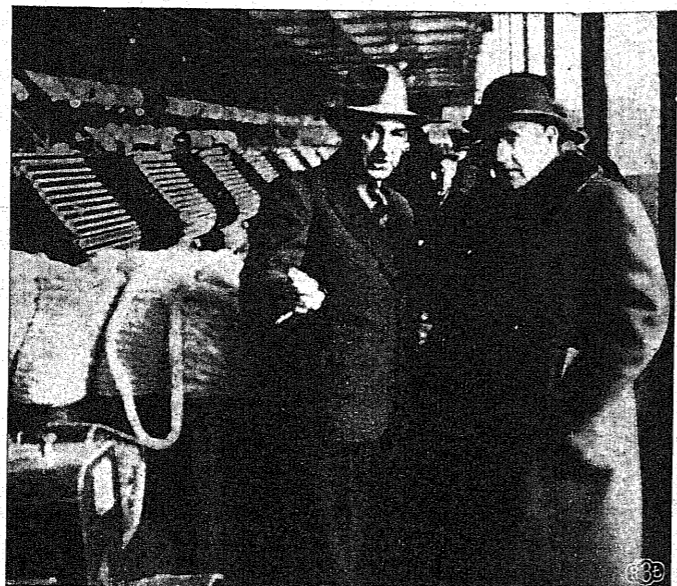
Zwiedzanie Kanałów przez Gości pod kierownictwem dyr. inż. W. Wojewódzkiego.



Wielka manifestacja Łodzi na rzecz akcji kolonialnej. Olbrzymie rzesze mieszkańców domagają się kolonii dla Polski w czasie trwania „Dni kolonijnych”.



Przedstawiciele rządu w Domu Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, witani przez przedstawiciela Komitetu Budowy p. starostę mgr. Fr. Denysa i inż. Lisowskiego.



Reprezentanci władz centralnych zwiedzają wielkie zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmana w Łodzi.

Obrzędy Wielkanocne w Austrii.

Obrzędy wielkanocne w Austrii posiadają cechy oryginalne i malownicze. Sąsiedztwo tego kraju, zwłaszcza w północnych jego regionach, jak np. w Górnej Austrii z narodami słowiańskimi, przyczyniło się wydatnie do wpływów słowiańskich na obrzędy wość ludową.

Charakterystyczną cechą we wszystkich niemal obrzędach świątecznych, a zwłaszcza w okresie świąt Wielkiejnocy jest masowy udział dzieci. W Alt i Neu Wien, urządzone są przez dzieci i młodzież liczne zawody sportowe, gry, posiadające charakter obyczajowy i zabawy ludowe, wnoszące beztroski i pogodny nastrój wśród świętujących. W okolicach Neunkirchen znany jest stary zwyczaj „wyprowadzania na miedzę” starszych dzieci które zostały już zaliczone do społeczeństwa dorosłych. Jest to symboliczne wprowadzenie młodzieży w szeroki świat.

Popularna u nas kraszanka (albo pisanka) wchodzi w skład święconego. W niektórych dzielnicach Austrii, jak np. w Tyrolu i Oberarlbergu, istnieje obyczaj wzajemnego obdarowywania się pisankami podczas składania sobie życzeń świątecznych.

W Burgenlandzie w Palmową Niedzielę przyjęty jest zwyczaj przytwierdzenia palm na wysokich tykach, przy ozdobionych wstążkami i kolorowym papierem i umieszczanie ich na granicy gruntów. W innych dzielnicach, jak np. w Salzburgu, palmy obwiesza się kraszankami i tak ustrojone gałązki wierzby, leszczyny, ruty i bukszpanu, umieszcza się nad wejściem do chaty, nad drzwiami zabudowań gospodarskich, stodoł, obór itd. W Styrii znany jest zwyczaj wychodzenia na obejście gospodarskie w nocy z Wielkiego Piątku na Wielką Niedzielę.



Święcone w Łowickim.

W Tyrolu w Wielką Sobotę zapala się lampki oliwne przed obrazami w kościołach a uroczystość ta posiada bardzo wzniosły charakter. Po uroczystości święcenia jądła część święconego umieszcza się w zabudowaniach gospodarskich dla zapewnienia dobrych zbiorów i zażegnania niebezpieczeństwa pożaru, posuchy itp. kłesk. W niektórych dzielnicach Austrii odbywają się nocne procesje. W Górnej Austrii zawieszają się poświęcone palmy pod okapem dachu, co ma chronić dom przed piorunami i burzą. Palmy składają się z pięciu gatunków roślin na pamiątkę pięciu ran Chrystusa. W dzień Wielkiejnocy wszyscy jadą do

kościół konno. W noc poprzedzającą święto wystawia się też strażników przed domami.

Jednym z charakterystyczniejszych obyczajów ludowych w Austrii są widowiska pasyjne (Passionspiele), które odbywają się również i w południowej Bawarii (jak np. w Oberammergau) i są echem średniowiecznych misterii o Męce Pańskiej. We wszystkich niemal miastach i po wsiach przedstawienia pasyjne urządzone są przez zespoły amatorskie ludowe, które organizują je w warunkach nader prymitywnych, jak np. w szopach i stodołach wiejskich. Przedstawienia te posiadają niezwykle urok.



Łódź solidarnie i masowo manifestowała na rzecz akcji kolonialnej dla Polski w dniu 10 bm. Najlepiej świadczą o tej jedności społeczeństwa polskiego w Łodzi dwa powyższe zilustrowane fragmenty zbiorowej manifestacji.



Na szerokim świecie

PISMO CZESKIE W OBRONIE LUKASIEWICZA.

W jednym z ostatnich numerów „Słowackiego Głosu“ wychodzącego w Pradze znajdujemy długą wzmiankę o wynalazku lampy naftowej, którą po raz pierwszy zapalono w stolicy Czechosłowacji w r. 1852. Mieszczanstwo Pragi przyjęło wynalazek z radością i uczciło Łukasiewicza licznymi transparentami z napisem „Sława polskiemu wynalazcy lampy naftowej Łukasiewiczowi“.

Dziennik przypomina, że wprawdzie wymienia się różne nazwiska inne i przypisuje się im wynalazek lampy naftowej, jednakże w rzeczywistości wynalazcą był Polak Ignacy Łukasiewicz.

Ciekawe jednak, że z nazwiskiem Łukasiewicza trudno spotkać się w książkach. Np. w niemieckim słowniku naukowym Brockhousa jest podane, że po raz pierwszy użyto nafty w roku 1857 w Nowym Yorku a w rok potem w Europie. Również o wynalazku lampy podane jest, że dokonał go Silliamsov, a ulepszyli go Dietmar, Bruener i Wild. Pismo prostuje tę pomyłkę niemieckiego słownika naukowego i stwierdza, że wynalazcą był Polak Łukasiewicz.

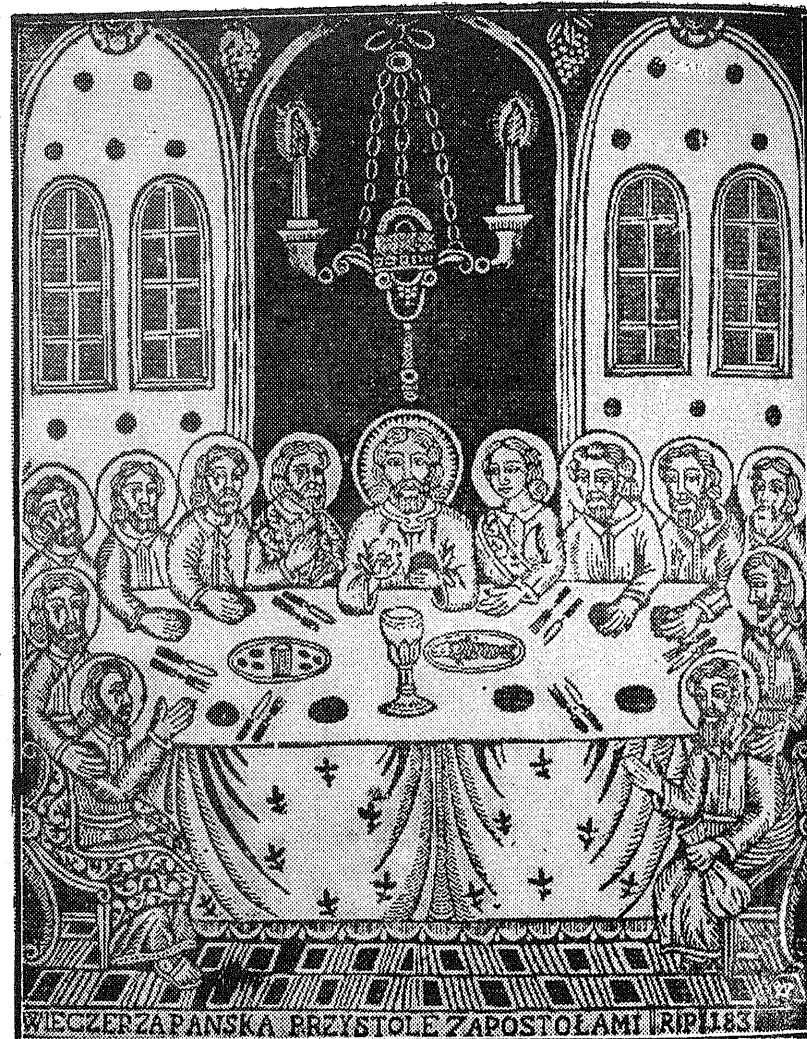
WALKA Z MGŁĄ, WROGIEM LOTNIKÓW.

Na jednym z lotnisk angielskich wypróbowano nowy wynalazek pewnego inżyniera angielskiego, pozwalający na częściowe przynajmniej rozproszenie mgły.

Mgła, jak wiadomo tworzy się w zekłnięciu oparów ziemi, względnie wilgotnych warstw powietrza z zimnemi warstwami atmosfery. Aparat wynaleziony przez inżyniera angielskiego wysyła silne promienie ciepłe, które nagrzewają dolne warstwy powietrza i płaszczyznę tworzenia się mgły przesuwają w górne rejony atmosfery. W ten sposób nad lotniskiem tworzy się rejon wolny od mgły i lotnik kierowany przy pomocy sygnałów goniometrycznych w stronę lotniska, w krytycznej chwili lądowania znajduje się na obszarze wolnym od mgły.

RÓDZKARZ POSZUKUJE SZCZĄTKÓW CASANOWY.

Słynny awanturnik i uwodziciel kobiet, który grasował w licznych stolicach europejskich w drugiej połowie 18 wieku Casanova osiedlił się — jak wiadomo — w podeszłych już latach w Czechach, na zamku Dux, i tam dokonał żywota. Został pochowany na cmentarzu położonym w pobliżu zamku. Ale nikt nie dbał o konserwację tego gro-



Reprodukcja z książki Władysława Skoczylasa „Drzeworyt Ludowy w Polsce“ wyd. J. Mortkowicza— Ostatnia Wieczera.

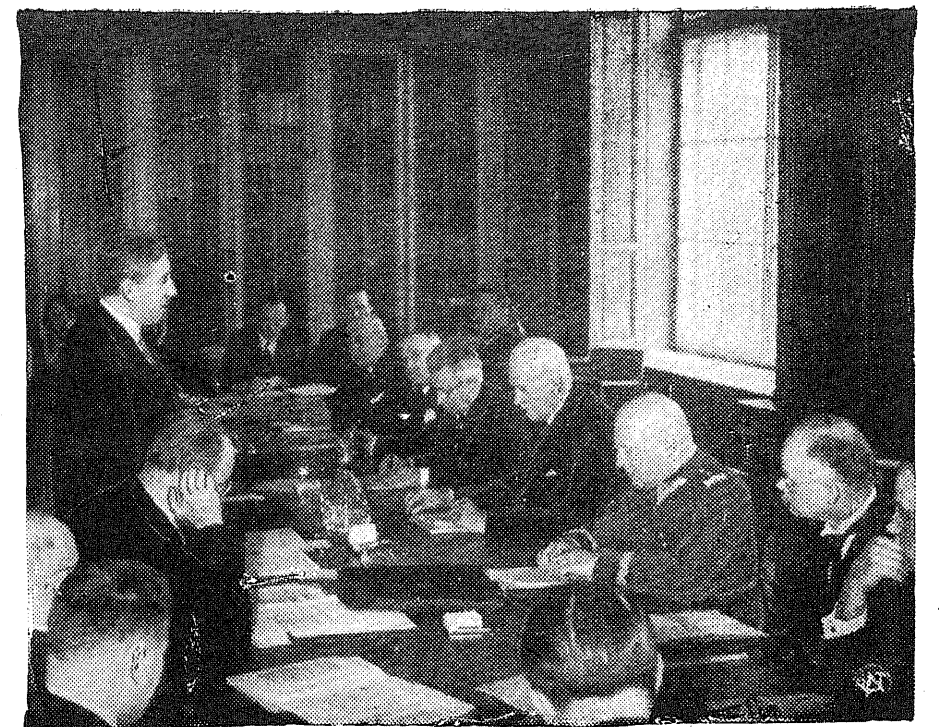


W tygodniu ubiegłym odbył się w Łodzi zjazd Stowarzyszenia Mężów Diecezji Łódzkiej. Na zdjęciu przemarsz uczestników ul. Piotrkowską. Na czele idą p.p. prezes Z. Podgórski, mec. Prądzyński, ks. kan. St. Nowicki, ks. Siekiera p. Szwajcercy i dr Czapliński z Łęczycy.

bu. To też już w kilkadziesiąt lat po jego śmierci nikt nie mógł dokładnie określić miejsca gdzie spoczywają jego szczątki.

Obecnie wiadomo jedynie, że w tym miejscu istniał kiedyś cmentarz, bowiem od czasu do czasu znajduje się tam trupie czaszki i piszczele. Mogiła słynnego awanturnika zrównana została z ziemią i nie pozostało po niej najmniejszego śladu nawet. To też sensację wywołało niedawno w całej Czechosłowacji oświadczenie znanego ródzkarza A. Richtera, iż zamierza on przy pomocy ródzki wszcząć poszukiwania i jest przekonany, że uda mu się odnaleźć szczątki doczesne Casanovy. Twierdzi on, że badał szczegółowo dzieje pogrzebu Casanovy i na tej podstawie uda się mu odnalezienie jego mogiły.

Ródzkarz zamierza niezwykle swe badanie rozpocząć w najbliższym czasie, czeka jedynie na odpowiednie pogody.



Fragment z posiedzenia kuratorium Chemicznego Instytutu Badawczego w obecności Pana Prezydenta Rzplitej. Przemawia wicepremier inż. Kwiatkowski

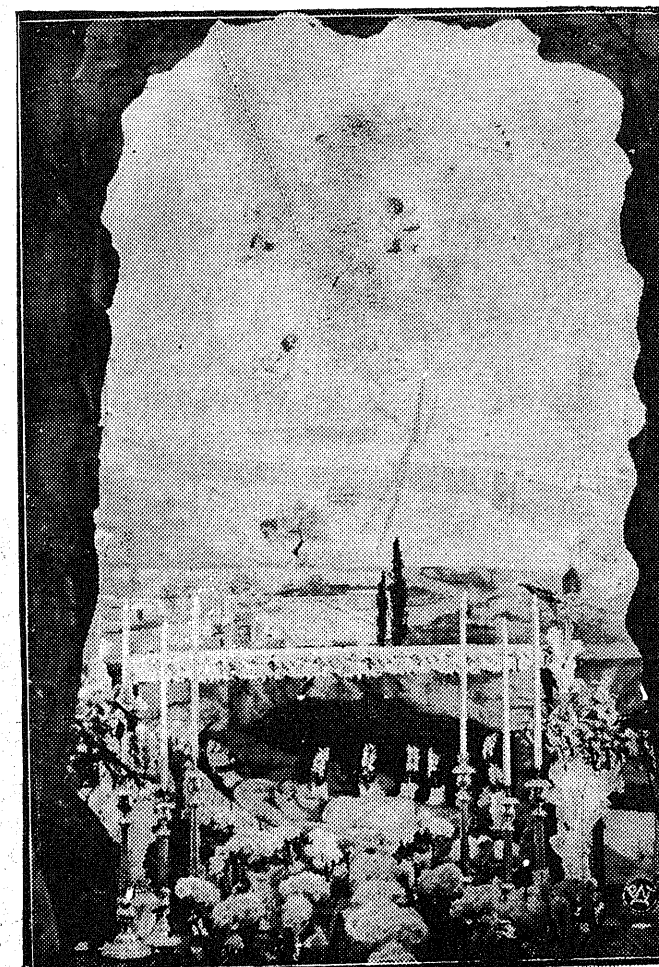
KASY — WMURÓWKI — KASETKI

poleca Fabryka Kas Ogniotrwałych i Maszyn

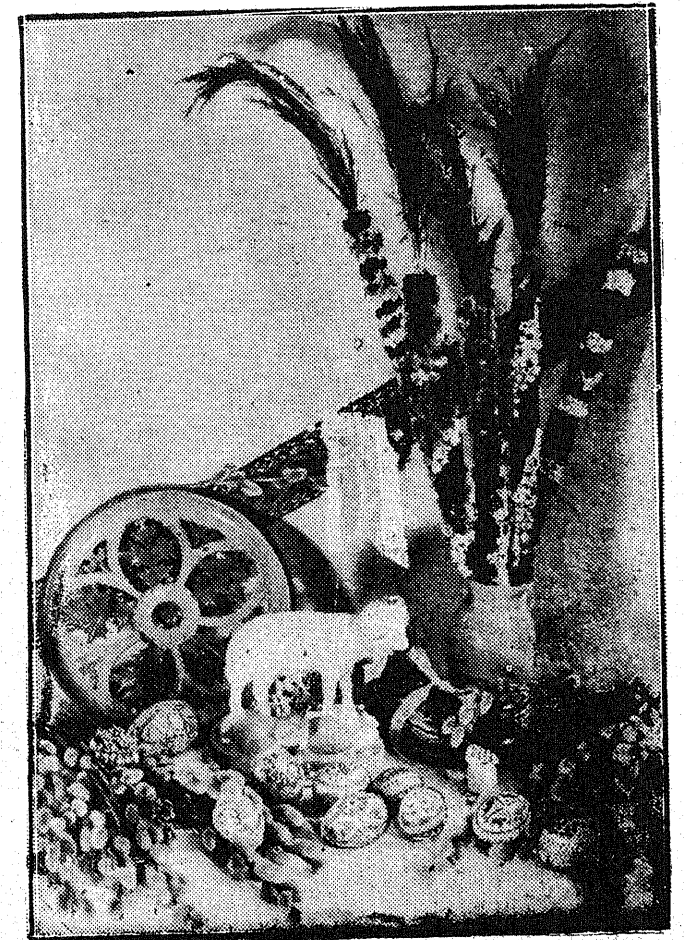


Karol Zinke

ŁÓDŹ
Przejazd 16
Tel. 224-19



Symboliczny Grób Jezusa Chrystusa w okresie Wielkiego Tygodnia.



Tradycyjny baranek na stole wielkanocnym.

Nowości.

W. KOEHLER: OWADY. KSIĄŻNICA-ATLAS. LWÓW-WARSZAWA.

Owady są mało „popularną” grupą zwierząt... W porównaniu ze ssakami i ptakami, o których każdy posiada większy lub mniejszy zasób wiadomości, świat owadów stoi pęza nawiasem zainteresowań ogółu. Jest to tym dziwniejsze, że owady posiadają poważne znaczenie praktyczne. Ssaki, zwłaszcza większe, muszą w zetknięciu z człowiekiem i jego kulturą albo podporządkować się „panu stworzenia”, albo ustąpić, owady przeciwnie. Ich świat nie tylko się nie kurczy, ale nie rzadko potężnie w zmienionych ręką człowieka warunkach, paraliżując niekiedy, szczególnie w produkcji roślinnej, jego poczynania.

Od krótkiego omówienia znaczenia praktycznego owadów rozpoczyna autor opis tego drobnego, a liczego światka.

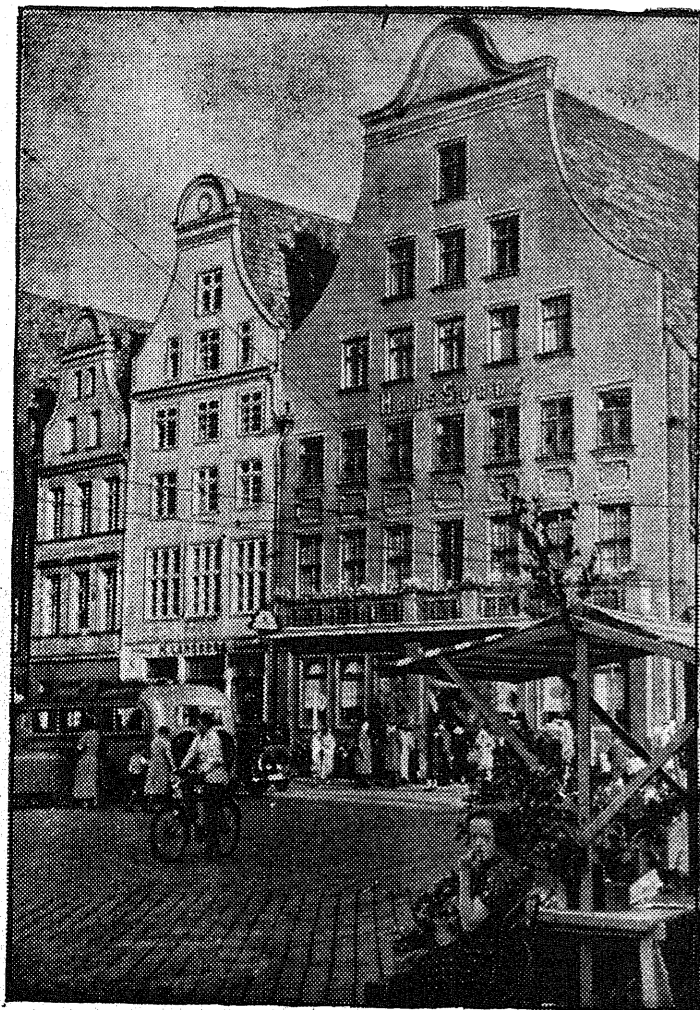
Jedną z przyczyn obojętności ogółu w stosunku do owadów jest ich swoista organizacja cielesna, która czyni z nich istoty niezrozumiałe, a przeto obce. Tym zagadnieniom: budowy i funkcji ciała owadziego poświęcone są dalsze karty książeczki.



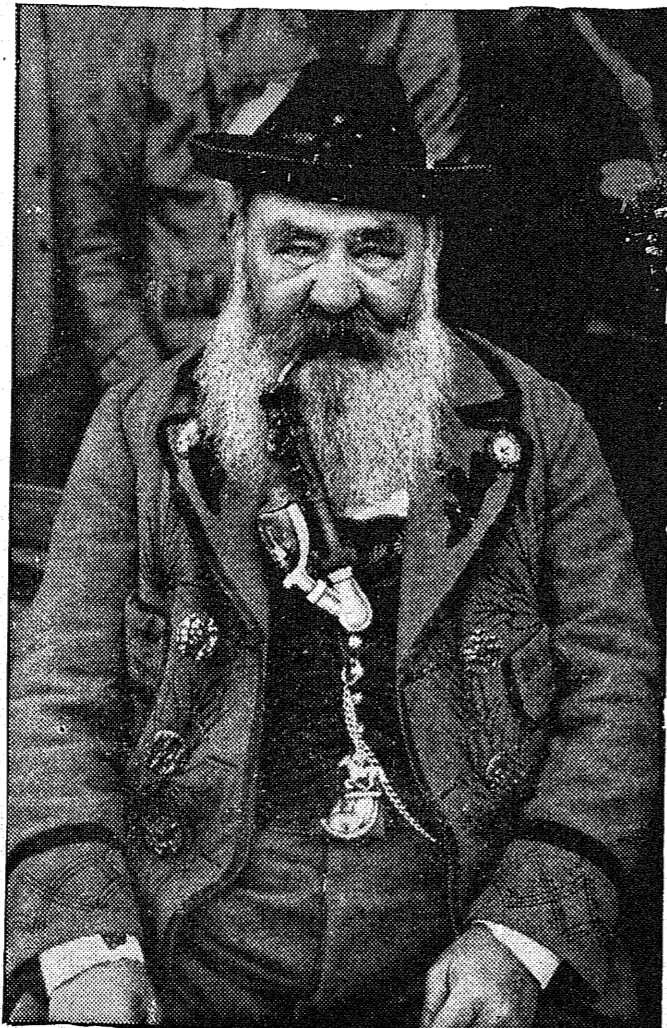
W dniu 11 b. m. w lokalu Zw. Nauczycielstwa polskiego w Łodzi przy ul. Zachodniej 72, odbył się walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego Łódź - powiat przy udziale 200 delegatów.

Szczupłość książki nie pozwoliła autorowi na obszernie potraktowanie najciekawszych przejawów życia owadów; w ogólnych jednak zarysach znajdziesz tu czytelnik omówienie takich zagadnień, jak troska o wychowanie

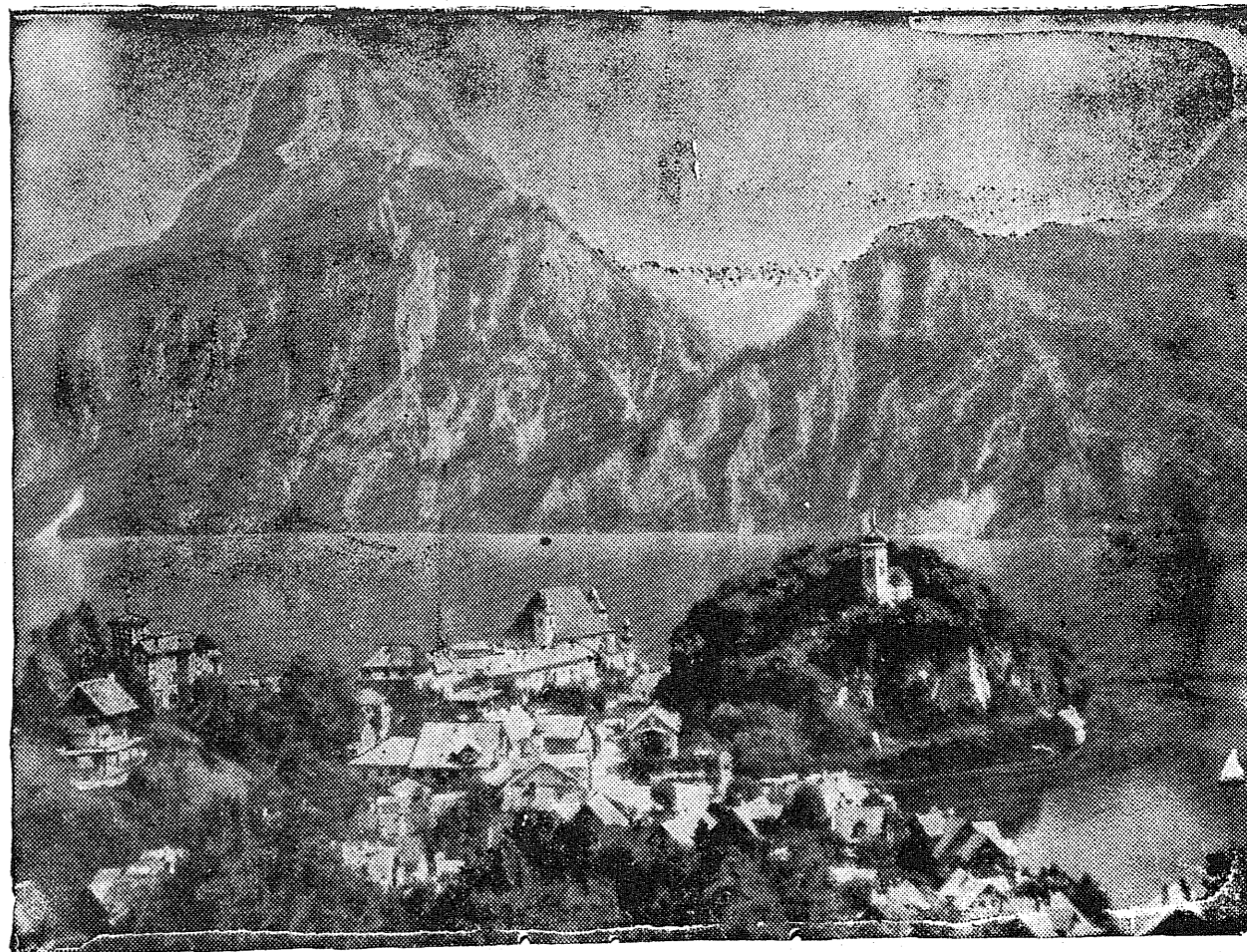
potomstwa, życie socjalne itp. Ostatnia część — systematyka, potraktowana jest z konieczności szkicowo; z uwzględnieniem przede wszystkim gatunków krajowych, zaś spośród nich takich, które mają praktyczne znacze-



Domy w starym mieście austriackim Rostocku.



Z widoków Austrii: stary wieśniak styryjski.



Z widoków Austrii Traunkirchen, nad jeziorem Traun w okręgu Salzkammergut.

nie w gospodarce człowieka. Autor pisząc „Owady” miał podwójny cel na uwadze: po pierwsze — dostarczenie uczniom liceów przyrodniczych lektury pomocniczej z zakresu entomologii, po drugie — udzielenie garści wiadomości tym wszystkim, którzy pragną mieć oczy otwarte na otaczający ich świat i uszy wrażliwe na coraz mniej słyszalne w zgiełku współczesnego życia — głosy przyrody...

J. S. MIKULSKI: Z ZAGADNIEN EKOLOGII ZWIERZĄT.

W znanej już „Bibliotece Biologicznej” ukazuje się jako czwarty tom książeczka J. S. Mikulskiego pt. Z zagadnień ekologii zwierząt. Książkę podzielono na cztery rozdziały. Pierwszy wprowadza czytelnika w zakres ekologii zwierząt, tej zwłaszcza dla młodych czytelników nowej gałęzi zoologii. Autor przedstawia przedmiot tej nauki oraz zwraca uwagę na konieczność uwzględniania ekologicznego punktu widzenia przy nauce biologii. Ekologia, nauka o wzajemnych stosunkach organizmu i środowiska, prowadzi też do poznania życia zbiorowego w naturalnych zespołach biologicznych. W rozdziale drugim przedstawiono różne wpływy środowiska na organizm i odwrotnie, a więc czynniki ekologiczne nieożywione i ożywo-

ne. Następnie autor przedstawia na kilku przykładach (las różnego typu, łąka, pole) charakterystyczną organizację zespołu biologicznego. Na koniec omówiono wpływ człowieka na życie na zespoły biologiczne i zakłócanie przez niego równowagi biologicznej w przyrodzie, objawiające się klęskami szkodników etc.

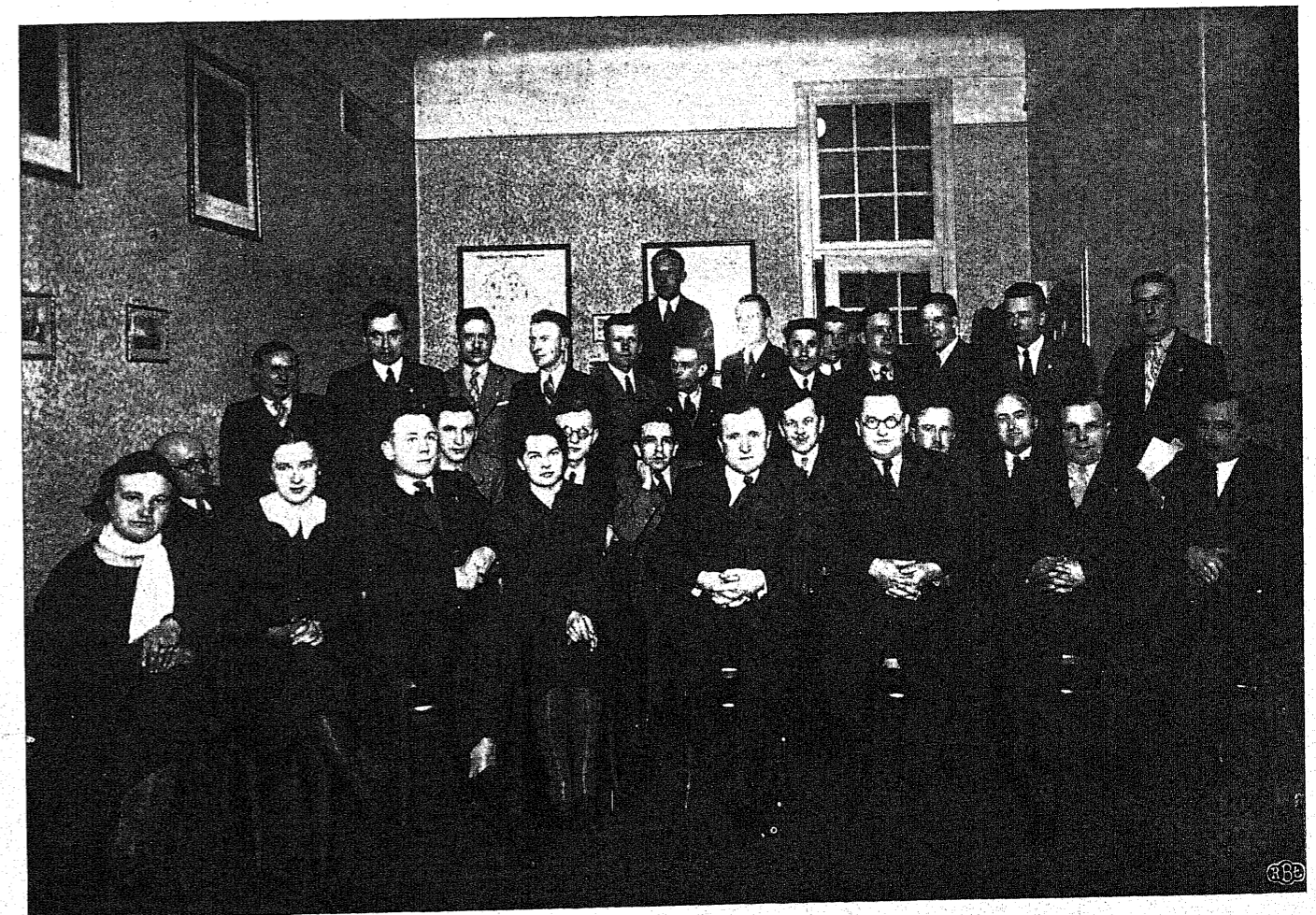
Książka przeznaczona jest dla młodzieży licealnej jako lektura pomocnicza do nauki biologii, i ma ułatwić wyniesienie z tej nauki syntetycznego obrazu w przyrodzie. Zasada tego ładu jest niejako myślą przewodnią książki.

ARTYSTYCZNE WIDOKÓWKI-FOTOGRAFIE.

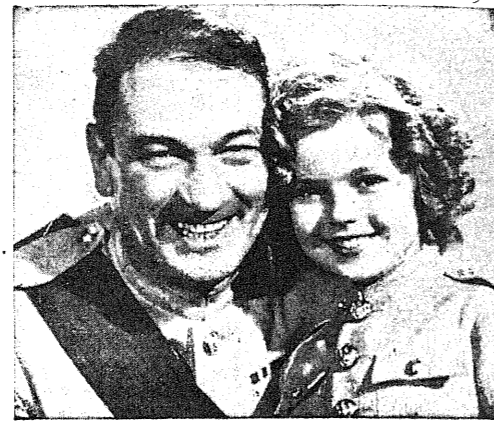
W nowej formie odżywa piękno polskiego krajobrazu dzięki twórczej inicjatywie jednej z najpoważniejszych naszych firm wydawniczych. Oto znana instytucja publicystyczna „Książnica-Atlas”, która w roku ubiegłym uzyskała na światowej wystawie w Paryżu najwyższe odznaczenie „Grand Prix” za swe prace wydawnicze, rzuciła na rynek przepiękne widokówki krajoznawcze, jakich dotychczas nie widzieliśmy w naszej produkcji krajowej. Reprodukowane drogą fotomechaniczną, są właściwie wiernymi kopiami fotograficznymi oryginal-

nych zdjęć, wykonanych przez znanych fotografów-amatorów i taterników zarazem: Z. Klemensiewicza, A. Lenkiewicza, A. Wieczorka, T. Krystka, W. Puchalskiego i innych, których prace były niejednokrotnie na wystawach wyróżniane. A każda z tych widokówek, to małe arcydzieło sztuki fotograficznej i technicznego wykonania. Jeśli się uwzględni, że treść każdej widokówki oddaje w świetny sposób, wielokrotnie wprost w mistrzowskim ujęciu nieznaną lub mało znaną cudą krajoznawczą Polski, nie pozostaje nic innego, jak pogratulować wydawcy do tak znakomitego zapoczątkowania nowego działu swej produkcji, a całemu społeczeństwu jak najgoręcej polecić te prześliczne cykle. Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że to dopiero początek, że dotychczasowe widokówki obejmują zaledwie 7 serii zimowych, (2 serie Czarnohory, 2 Tatry, po jednej Gorganów i Bieszczadów oraz „Zimy w górach”, tj. ogółem 70 różnych zdjęć; cena każdej widokówki tylko 20 groszy). To też z niecierpliwością oczekujemy dalszych serii, które niewątpliwie przyczynią się nie tylko do rozbudzenia niekłamanej zachwytu dla piękna naszej ziemi wśród swoich i obcych, lecz także dla podniesienia estetyki polskiej produkcji widokówkowej.

Młoda wieś przy obywatelskiej pracy.



W ogólnym rozpędzie, w powszechnym wyścigu pracy w Polsce wieś nie pozostaje na szarym końcu, nie wlecze się za szeregami jako wytracony z nich maruder, lecz stara się siłami swymi do trzymać biegu i nie ustępować w niczym innym. Bodźcem ożywienia wsi polskiej są oczywiście, jak to zwykle bywa, młodzi. Oni prowadzą wieś ku lepszemu jutru swą pracą, wspólnym wysiłkiem i pogłębianiem znajomości fachowych. Na zdjęciu widzimy grono osób, które przodują życiu młodej wsi polskiej. Są to prezesi oraz instruktorzy powiatowi Wojewódzkiego Związku Młodej Wsi. Zjechali do Łodzi z terenu województwa łódzkiego na wspólną konferencję.



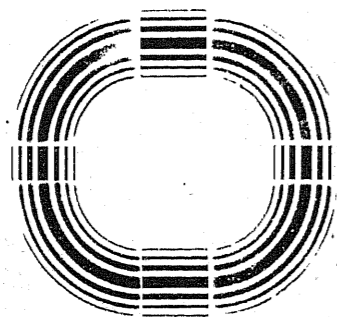
Mała czarodziewka ekranu, Shirley Temple i jej wielki partner Victor Mc Laglen w filmie pt. „Strzelec z „Bengali” w świątecznym programie kina „Metro”.



Uroczą Jean Arthur w wesołej komedii p. t. „Anonimowy kochanek” Fot. Paramount.



Alice i Jack Horley występują w wspaniałym filmie pt. „Zbudź się i żyj” Fot. 20-th Century-Fox.



Na zdjęciu naszym widzimy kilka fotomontażowych scen z atrakcyjnego filmu pt. „Cafe Metropole”. Fot. 20-th Century-Fox.



Bette Davis w rewelacyjnym filmie pt. „Fortancerki”. Fot. Warner Bros.